

JERZY HEYMANN

STRUKTURA KLASOWA W UJĘCIU KAROLA KAUTSKIEGO

Karola Kautskiego uważa się bądź *explicite*, bądź *implicite* za prawowitego spadkobiercę i kontynuatora teorii struktury klasowej autora *Kapitału*, przyjmując, że między nimi nie występują poważniejsze różnice teoretyczne¹. Czy tak jest w istocie, czy przyjęcie takiego założenia jest uzasadnione? Jeśli tak nie jest, to powstałby problem zbadania tego, w jakim stopniu interpretacja teorii struktury klasowej K. Marksa dokonana przez Kautskiego oraz jego własna koncepcja klas wpłynęła na zniekształcenia i uproszczenia późniejszych interpretacji i sposobów posługiwania się teorią o klasowym podziale społeczeństwa. Tak określone zagadnienie stanowiłoby osobne zadanie. Gdyby jednak podjąć takie przedsięwzięcie rychło okazałoby się, że stanowi ono zaledwie fragment większej całości. Nie jest to bowiem problem dotyczący tylko autora *Materialistycznego pojmowania dziejów*.

Percepcja i interpretacja, a w konsekwencji posługiwanie się teorią struktury klasowej przez Kautskiego ma szereg wspólnych cech z tym, co zostało na ten temat napisane w bardzo wielu pracach podejmujących to zagadnienie. Dotąd prawie było regułą, że w interpretacji owej teorii pomijano najpoważniejsze dzieło, w którym została ona wyłożona, a mianowicie *Kapitał*. Mówiąc o teorii struktury klasowej Marksa, brano pod uwagę wyrwane z kontekstu wypowiedzi zaczerpnięte z kilku jego prac, twierdząc, że rozdział o klasach w *Kapitale* nie został właściwie napisany poza wstępnymi uwagami². Ponieważ takie właśnie przeświadczenie było

¹ Jak do tej pory krytykowano Kautskiego ujęcie teorii pochodzenia klas i teorii walki klas. Por. J. J. Wiatr, *Spoleczeństwo. Wstęp do socjologii systematycznej*, Warszawa 1964; J. Jarosławski, *Kautskiego „Materialistyczne pojmowanie dziejów”*, w: K. Kautsky, *Materialistyczne pojmowanie dziejów*, t. I, cz. I, Warszawa 1963.

² Dopiero od niedawna podejmuje się próby całościowej rekonstrukcji teorii struktury klasowej zawartej w *Kapitale*. Por. S. Kozyr-Kowalski, *Marksowska teoria klas i warstw społecznych w świetle „Kapitału” — próba rekonstrukcji*, *Studia Socjologiczne* 1969, nr 2, s. 5 - 42. W 1972 r. Leszek Nowak przedstawił odmienną rekonstrukcję; *Studia Socjologiczne* 1972, nr 2 s. 5 - 45. Różnice występujące między tymi rekonstrukcjami wymagałyby jednak oddzielnego potraktowania. Warto w tym miejscu również przywołać analizę kryteriów wyróżniania klasy

bardzo rozpowszechnione, spowodowało to liczne zniekształcenia i uproszczenia tej podstawowej teorii materializmu historycznego. W tym sensie prace Karola Kautskiego stanowią mogą spektakularny przykład dla wszystkich interpretacji pomijających w większym czy mniejszym stopniu *Kapitał*. Wystarczy choćby wspomnieć o Kautskiego koncepcji inteligencji jako nowej warstwy średniej bądź klasy wyróżnianej ze względu na wykonywanie pracy umysłowej, która bynajmniej nie jest tylko charakterystyczna dla autora *Materialistycznego pojmowania dziejów*. To samo można powiedzieć o tendencji ograniczania i zamykania badań nad strukturą klasową jedynie w ramach modelu biegunowego. Oczywiście charakter owych zniekształceń czy uproszczeń może różnić się w pracach poszczególnych interpretatorów czy też tych, którzy posługują się tą teorią, pewną osobliwością. W ogóle w tej chwili trudno cokolwiek na ten temat powiedzieć, skoro rzecz jest nie zbadana. W tym przypadku ograniczę się do prac i to tylko niektórych, Karola Kautskiego, stąd też nie pora na uogólnienia.

I. OKREŚLENIE PROBLEMU BADAWCZEGO

Jak można wnioskować z dotychczasowych rozwiązań, będą koncentrował się wokół porównania teorii struktury klasowo-warstwowej Marksa z teorią podziału społecznego, jaką posługiwał się w swoich pracach Karol Kautsky, a w których jednocześnie jest zawarty jego stosunek do dorobku autora *Kapitału* w tej kwestii.

Spośród bardzo wielu sposobów ujmowania teorii o klasowym podziale społeczeństwa Karola Marksa zamierzam oprzeć się głównie na rekonstrukcji tej teorii dokonanej przez S. Kozyra-Kowalskiego³. Powstaje pytanie dotyczące tego, jakie kryteria zdecydowały o takim wyborze. Interpretacja, na której opieram dalszy ciąg dociekań, jest przede wszystkim dobrze uzasadniona. Wynika to stąd, że jej autor oparł swoje badania na *Kapitale*, rekonstruując zawarte tam założenia teoretyczno-metodologiczne. Zdecydowana większość autorów — w tym również Karol Kautsky — uważała, że w *Kapitale* Marks mówi o klasach bardzo niewiele, jako że rozdział im poświęcony został przez niego nie dokończony. Natomiast zdaniem Kozyra-Kowalskiego rozdział ten stanowiłby systematyczny wykład teorii klas, której zasadnicze przesłanki zostały założone, a następnie wypracowane już od początku pierwszego tomu *Kapitału*.

Omawiana rekonstrukcja wydobywa kategorie teoretyczne, za pomocą

robotniczej społeczeństwa kapitalistycznego, zawartą w pracy S. Widerszpil, *Skład polskiej klasy robotniczej*, Warszawa 1965, s. 60 - 67.

³ Por. także: *Miejskie warstwy pośrednie we współczesnym społeczeństwie kapitalistycznym*, Warszawa 1964; *Przemiany w strukturze klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych*, Warszawa 1963.

których Marks dokonuje podziału społeczeństwa na klasy i warstwy z dokładnością właściwą naukom przyrodniczym. Owe kategorie są powiązane z całym systemem teoretycznym *Kapitału*, na podstawie którego jego autor konstruuje teorię struktury ekonomicznej społeczeństwa. W ten sposób zostaje zaakcentowany wyraźnie przyrodniczo-historyczny charakter marksistowskiej teorii klas i warstw. Warto podkreślić to, że tak rozumiane kategorie teoretyczne, występujące w *Kapitale* pozwalają obiektywnie—niezależnie od woli czy przekonań jednostki—określić jej przynależność klasową bądź też stwierdzić, że nie jest ona członkiem żadnej klasy. Wreszcie trzeba powiedzieć to, że rekonstrukcja autora pracy *Max Weber a Karol Marks* adekwatnie oddaje praktykę badawczą Karola Marksa, wyjaśniając wiele spraw, które budziły rozmaite kontrowersje bądź uznawane były jako sprzeczności. Myślę, że wszystko to w sumie stanowi wystarczające uzasadnienie dla dokonanego wyboru.

Jednakże zanim przejdę do właściwego tematu, nieodzowne będzie krótkie syntetyczne omówienie podstawowych kategorii teoretycznych marksistowskiej teorii struktury klasowo-warstwowej, które rekonstruuje S. Kozyr-Kowalski. Pierwszą ważną sprawą, na jaką zwraca uwagę omawiana rekonstrukcja jest to, że mankowska teoria ma charakter modelowy. Cały model teoretyczny, dotyczący struktury ekonomicznej społeczeństw klasowych zasadza się na stosunku właścicieli warunków produkcji do bezpośrednich producentów. W społeczeństwie formacji kapitalistycznej tym dwom kategoriom odpowiadają kapitaliści i robotnicy. Taki podział społeczeństwa spotkał się z wieloma zarzutami oponentów marksizmu, a wynikało to głównie z niezrozumienia roli modeli teoretycznych we właściwym Marksowi sposobie postępowania badawczego. Dychotomiczny model klas społecznych — stwierdza dalej Kozyr-Kowalski — programowo zakłada, że przedmiotem badania jest tylko pewien aspekt rzeczywistości empirycznej. Obejmuje on nie całą strukturę klasową i warstwową społeczeństwa burżuazyjnego, lecz tylko te jej elementy, które warunkują wszystkie pozostałe, które mają zasadnicze znaczenie dla istnienia i charakteru pozostałych form struktury klasowo-warstwowej społeczeństwa burżuazyjnego. Model dychotomiczny akcentuje też tylko te właściwości struktury klasowej społeczeństwa burżuazyjnego, które wyróżniają je wyraźnie od struktur klasowych innych społeczeństw"⁴. Powyższy komentarz w równej mierze — jak sądzę — można odnieść do kontynuatorów myśli marksowskiej, którzy często w niedostateczny sposób interpretowali teoretyczny charakter tego dychotomicznego modelu. Wyrażało się to w tendencji redukcjonowania całego bogactwa struktury klasowej do dwóch klas podstawowych.

Model teoretyczny struktury klasowo-warstwowej opiera się na kilku podstawowych założeniach, które stanowią jednocześnie kategorie teore-

⁴ S. Kozyr-Kowalski, op. cit., s. 13.

tyczne, za pomocą których można prowadzić badania nad określonym, konkretnym społeczeństwem klasowym.

Kategoria własności obiektywnych warunków pracy pozwala wyróżnić grupy właścicieli warunków pracy, którzy sami nie pracują, a którzy utrzymują się tylko dlatego, że są właścicielami. Na podstawie tej zasadniczej kategorii wyróżniają się grupy pracowników nie będących właścicielami warunków pracy, zaspokajających swoje potrzeby życiowe w wyniku sprzedaży siły roboczej. Następnie wyodrębnić można grupy właścicieli obiektywnych warunków pracy, którzy sami pracują (np. chłopci, rzemieślnicy).

Drugim istotnym kryterium wyróżniania struktury społecznej jest kategoria pracy produkcyjnej w sensie węższym. Kategoria pracy produkcyjnej w sensie węższym wyróżnia grupę bezpośrednich producentów, tj. takich pracowników najemnych, którzy wytwarzają dobra materialne i zarazem tworzą wartość dodatkową. Ponadto bezpośredni producenci „wytwarzają bezpośrednio środki niezbędne zarówno dla własnego utrzymania, jak i dla utrzymania innych grup społecznych”⁵. Natomiast klasa robotnicza rozumiana jako ogół pracowników najemnych nie mających swoich warunków pracy, wykonuje pracę produkcyjną w sensie szerszym, tzn. taką pracę, w wyniku której wytwarza się kapitał w postaci pieniądza powiększonego o nie opłaconą pracę, jaki przywłaszcza sobie właściciel środków produkcji, środków cyrkulacji i środków świadczenia usług. W tym sensie najemni pracownicy zatrudnieni w sferach produkcji, cyrkulacji i usług są robotnikami produkcyjnymi.

Jednakże nie wszyscy członkowie społeczeństwa wchodzi w skład klas społecznych. Klasy społeczne konstytuują tylko i wyłącznie grupy społeczne wyróżnione ze względu na formy własności, w sferach produkcji, cyrkulacji i usług. Pozostałe grupy ludzi wykonujące pracę nieprodukcyjną (a w rekonstrukcji S. Kozyra-Kowalskiego pracę nieprodukcyjną w sensie węższym), tworzą warstwy społeczne. W skład warstw społecznych wchodzi przedstawiciele takich grup, którzy zdobywają środki do życia wykonując pracę związaną z działalnością instytucji pozaekonomicznych, takich jak państwo, system prawnoadministracyjny, sądy, kościoły, wojsko, policja, instytucje kształcenia i wychowania itp.

Dla wyróżniania klas najbardziej istotnymi kryteriami są formy własności oraz charakter obiektywnych warunków pracy. Jednakże K. Marks w swoich pracach socjologiczno-historycznych, takich jak np. *Osiemnasty Brumaire'a Ludwika Bonaparte*, używał pojęcia klasy posługując się jeszcze dodatkowo takimi kryteriami jak podobieństwo interesów, położenie ekonomiczne i stosunki wobec innych klas, podobieństwo kultury itp. S. Kozyr-Kowalski proponuje odróżniać te dwa sposoby ujmowania klas — będące elementami jednej i tej samej teorii — wprowadzając terminy

⁵ Ibidem, s. 7 - 8.

„klasa w sensie ekonomiczno-socjologicznym" oraz „klasa w sensie historycznym"⁶.

Tak oto przedstawiają się w wielkim skrócie zasadnicze zręby interpretacji teorii struktury klasowo-warstwowej zawartej w *Kapitale*, którą zamierzam porównać z własną rekonstrukcją teorii struktury społecznej w takich pracach Karola Kautskiego, jak *Przeciwieństwa interesów klasowych w 1789 r.*, *Kwestia rolna*, *Pochodzenie chrześcijaństwa oraz Materialistyczne pojmowanie dziejów*. Każda z badanych prac, ze względu na różnorodność teoretycznych rozwiązań oraz różnorodność tematyki, wymagać będzie oddzielnego potraktowania, celem zachowania właściwego im kontekstu merytorycznego. Są to prace najbardziej znane z dorobku tego autora, tłumaczone na wiele języków, stąd też idee w nich zawarte szeroko się rozpowszechniły. Podstawowy problem badawczy można krótko sformułować następująco: Czy marksowskie kategorie wchodzące w skład teorii klas i warstw występują w pracach Kautskiego wtedy, gdy analizuje on strukturę ekonomiczną społeczeństwa.

II. KLASY A STANY I ZAWODY

Rozprawa Kautskiego zatytułowana *Przeciwieństwa interesów klasowych w 1789 r.* będzie zinterpretowana jedynie pod względem kryteriów, za pomocą których zostaje dokonany podział elementów struktury klasowo-warstwowej społeczeństwa. W omawianej pracy obok podziału klasowego występuje jeszcze podział stanowy i zawodowy społeczeństwa. Cechą charakterystyczną analizy struktury ekonomicznej Francji okresu Wielkiej Rewolucji jest przemieszanie tych trzech podziałów, w wyniku czego Kautsky otrzymuje bogatą mozaikę różnorodnych elementów. Z jednej strony wyróżnia następujące stany: szlachtę, stan trzeci (mieszczaństwo i włościanie), duchowieństwo, z drugiej strony mówi o klasie kapitalistów, inteligencji, proletariatu i drobnego mieszczaństwa, warstwie lumpenproletariatu i warstwie włościan. Te dwa podziały, stanowy i klasowy, wzajemnie nakładają się na siebie. Jednakże sam Kautsky przyznaje, że wprowadzenie struktury klasowej ze stanowego podziału społeczeństwa nie ma większych walorów naukowych. „W ostatnich czasach zwykło się utożsamiać ze stanem trzecim klasę kapitalistów i przeciwstawiać jej proletariatu jako stan czwarty [...] współczesny proletariatu nie stanowi bynajmniej stanu, lecz klasę, tj. taką warstwę społeczną, która od innych warstw społeczeństwa różni się swoim położeniem ekonomicznym, a nie stanowiskiem prawnym, o proletariacie, jako o stanie czwartym, nie może być mowy choćby z tego względu, że proletariatu istniał w łonie sta-

⁶ S. Kozyr-Kowalski, J. Ładosz, *Dialektyka a społeczeństwo*, Warszawa 1972, s. 179-182.

nu trzeciego. Stan trzeci obejmował całą ludność nie wchodzącą w skład dwóch pierwszych stanów; do niego należeli nie tylko kapitaliści, ale i rzemieślnicy, włościanie, proletariusze"⁷.

Z wypowiedzi tej wynika niedwuznacznie, że jedynie i tylko klasę proletariatu wyróżnia się przy pomocy kryteriów ekonomicznych, natomiast pozostałe składniki struktury ówczesnego społeczeństwa zostają wyodrębnione na podstawie ich prawnego położenia. Pewne klasy zostają ukonstytuowane na podstawie stosunków prawnych wywodzących się z podziału stanowego, inne klasy za pomocą kryteriów ekonomicznych. Obydwa sposoby — jak wynika z tej wypowiedzi — są równoprawne i mogą współwystępować. Świadczy to dobitnie o bardzo arbitralnie przyjętych przesłankach teoretycznych, na podstawie których Kautsky prowadzi badania nad strukturą społeczną. Nie ulega wątpliwości, że kategorie stanowe zaważyły na ujęciu struktury klasowej ówczesnej Francji. Jednakże nie są to jedyne zasady prezentowane przez Kautskiego, za pomocą których można dokonać podziału klasowego.

Niekonsekwencje w posługiwaniu się kategoriami teoretycznymi prowadzą do dalszych zniekształceń. Kautsky wprowadza — chyba po raz pierwszy w tej właśnie pracy — kryterium pracy umysłowej i dychotomicznie przeciwstawne mu kryterium pracy fizycznej⁸. Jest to zapowiedź modelu biegunowego struktury społecznej, który u Kautskiego przybrał przynajmniej kilka rozmaitych form. Przy tym klasy zajmujące się pracą fizyczną są niższymi klasami (włościanie, proletariat) i odpowiednio wyższymi te, które pracują umysłowo. Model ten jest rozbudowany w rozdziale VII książki Kautskiego, w którym stwierdza on, że „powstała liczna klasa ludzi rekrutujących się głównie z mieszczaństwa — ściśle zresztą z nim związanych — zdobywających środki, do życia z racji swoich uzdolnień intelektualnych, klasa, którą nazywać wypada «inteligencją»"⁹. Do klasy inteligencji zalicza Kautsky artystów i filozofów, ale także techników, lekarzy i nauczycieli. Przynależność do klasy inteligencji określana jest przez kryterium wykonywania pracy umysłowej. Stąd już tylko krok do dalszego rozczłonkowania struktury społecznej. I jak łatwo można się przekonać — studiując *Przeciwieństwa interesów klasowych w 1789 r.* — Kautsky dokonuje tego zabiegu, na podstawie którego kategoria zawodowa staje się równoważna klasie społecznej. „Nowy kapitalistyczny sposób wytwórczości podniósł wagę i znaczenie klasy prawników. W miarę tego jak wytwórczość towarowa stawała się panującą formą wytwórczości, umowy pomiędzy poszczególnymi właścicielami towarów, poza tym, że były coraz to liczniejsze, nabierały charakteru bardziej skomplikowanego; również stosunki powstałe na gruncie tych umów sta-

⁷ K. Kautsky, *Przeciwieństwa interesów klasowych w 1789 r.*, Warszawa 1958, S. 47-48.

⁸ Ibidem, s. 57.

⁹ Ibidem, s. 58.

wały się coraz bardziej sporne [...]. Nowe stosunki wymagały również i ludzi, którzy by całe swe życie poświęcili prawu i potrafili się orientować we wszystkich jego zawiłych subtelnosciach. Szybko wyrosła klasa prawników — sędziów i adwokatów — tak bardzo potrzebnych w nowym społeczeństwie i cieszących się przeto ogólnym poważaniem¹⁰. Do tej wypowiedzi należy tylko dodać to, że wraz z postępującym podziałem pracy, ilość zawodów, a tym samym według Kautskiego ilość klas będzie stale wzrastała. Opierając się na powyższej zasadzie można by rekonstruować strukturę społeczną niemalże w nieskończoność.

Zwróciłem uwagę na niektóre tylko uproszczenia wynikające głównie z jednoczesnego stosowania w konkretnej analizie zarówno kryteriów podziału klasowego, jak i zawodowego (rodzaj wykonywanej pracy), a przede wszystkim stanowego (położenie prawne). Wystarczy stwierdzić, że wyróżnione zniekształcenia teoretyczne niewątpliwie stanęły na przeszkodzie we właściwym ujęciu klas i warstw społecznych ówczesnej Francji.

III. KATEGORIE „KAPITAŁU” W STUDIUM O KLASIE CHŁOPSKIEJ

W *Kwestii rolnej* trudno byłoby znaleźć systematyczny wykład dotyczący stosunków klasowych społeczeństwa kapitalistycznego. Jednakże, analizując szczegółowo proces przekształcania się rolnictwa w gospodarkę kapitalistyczną, nie sposób było pominąć zagadnienia stosunków ekonomicznych. Kategorie teoretyczne rekonstruujące strukturę klasową znajdują w tym przypadku zastosowanie w praktyce badawczej. Kautsky w omawianym dziele, posługując się kategoriami Marksowskiej ekonomii politycznej, odtwarza całe bogactwo struktury klasowej ówczesnej wsi niemieckiej. Jeszcze bardziej istotne jest to, że aby oddać sprawiedliwość autorowi *Kwestii rolnej*, trzeba przypisać jego pracy rozwinięcie teorii Marksa zawartej w *Kapitale* odnośnie do gospodarki kapitalistycznej w rolnictwie. Twórcze, naukowo uzasadnione rozwijanie teorii Karola Marksa przybiera szereg postaci, które można ugrupować w dwa zasadnicze problemy badawcze:

- 1) Rozwój kapitalizmu a niekapitalistyczne formy produkcji rolniczej.
- 2) Problem zaniku i utrzymywania się drobnej gospodarki chłopskiej.

„Wkład Engelsa, a zwłaszcza Marksa w analizę stosunków rolnych — pisze Kautsky — jest wprawdzie poważny, lecz najczęściej wypowiedzani oni swe myśli w tej sprawie tylko marginesowo albo w krótkich artykułach. Wyjątek stanowi dział o rencie gruntowej w trzecim tomie *Kapitału*, lecz dział ten jest niezupełnie opracowany, gdyż Marks umarł nie dokończywszy dzieła swego życia. Gdyby nawet doprowadził je do końca, nie znaleźlibyśmy tam wyjaśnienia wszystkich zagadnień, którego szukamy obecnie; zgodnie bowiem z planem swej pracy. Marks

¹⁰ Ibidem, s. 37 - 38.

rozpatruje w niej jedynie rolnictwo kapitalistyczne, podczas gdy obecnie najbardziej interesuje nas rola przedkapitalistycznych oraz niekapitalistycznych form gospodarki rolnej w społeczeństwie kapitalistycznym" ¹¹. Z wypowiedzi tej przede wszystkim wynika to, że Kautsky tak naprawdę nie bardzo rozumiał metodę, jaką posługiwał się Marks, sam jednak postępuje podobnie jak postąpiłby autor *Kapitału*, gdyby mógł dokończyć swoje dzieło ¹². Kautsky dokonuje mianowicie uchylenia założenia, że istnieją tylko kapitalistyczne formy produkcji, następnie prowadzi badania nad tym, w jaki sposób rozwój kapitalizmu podporządkowuje sobie niekapitalistyczne formy gospodarki. Kapitalizm — jak wiadomo — najpierw swym zasięgiem objął produkcję przemysłową, dopiero w okresie późniejszym zaczął przenikać produkcję rolniczą, w której dłużej utrzymał się feudalny sposób produkcji. Nie trzeba dodawać, że proces ten wywołał szereg zmian w strukturze społecznej na wsi.

W recenzji napisanej przez Lenina zostaje podkreślony w sposób dobitny i jednoznaczny wkład autora *Kwestii rolnej* — dotyczący tej sprawy. „Książka Kautskiego — stwierdza Lenin — stanowi najwybitniejszą — od czasu ukazania się 3 tomu *Kapitału* — pozycję w najnowszej literaturze ekonomicznej. Marksizmowi brak było dotychczas pracy rozpatrującej systematycznie *Kapitalizm w rolnictwie*. Obecnie Kautsky zapełnił tę lukę [...]” ¹³.

Drugi problem został po raz pierwszy sformułowany w *Teoriach wartości* dodatkowej, gdzie K. Marks stwierdził, że „środki produkcji stanowią kapitał tylko o tyle, o ile oddzieliwszy się od pracy występują wobec niej jako niezależna siła” ¹⁴. Jak tę konkretną cechę produkcji kapitalistycznej pogodzić z występowaniem chłopów bądź rzemieślników, którzy są właścicielami środków produkcji i jednocześnie sami je obsługują? W odpowiedzi na to pytanie Marks stwierdza, że ich produkcja nie jest podporządkowania kapitalistycznemu sposobowi produkcji, ponieważ nie jest

¹¹ K. Kautsky, *Kwestia rolna*, Warszawa 1958, s. 5-6, oraz s. 13.

¹² Był to w pewnym sensie jego program badawczy, skoro w przedmowie tak oto pisze: „Czego nam rzeczywiście potrzeba, to jedynie wytknięcia czerwonej nici przewodniej w tym wirze najrozmaitszych faktów, innymi słowy — zbadania podstawowych tendencji, które działają pod powierzchnią zjawisk i określają je” (ibidem, s. 5). A w innym miejscu stwierdza, że „teoretyk, który pragnie zgłębić podstawowe prawa rządzące społeczeństwem współczesnym, nie powinien dać się wprowadzić w błąd tą mnogością zjawisk. Powinien on badać kapitalistyczny sposób produkcji w jego właściwej postaci, w jego formach klasycznych, abstrahując całkowicie od otaczających go pozostałości i załączków innych sposobów produkcji” (ibidem, s. 13 - 14).

¹³ Ibidem, s. XII; podobna opinia znajduje się również w przedmowie do pierwszego wydania *Rozwoju kapitalizmu w Rosji*. Trzeba w tym miejscu dodać, że Lenin w tym właśnie czasie prowadził ostrą polemikę z narodnikami, przy czym *Kwestia rolna* potwierdzała słuszność jego stanowiska.

¹⁴ K. Marks, *Teorie wartości dodatkowej*, cz. I, Warszawa 1959, s. 429-430.

zgodna z prawem ekonomicznego rozwoju, mówiącym o oddzieleniu funkcji własności środków produkcji od funkcji ich obsługiwanania poprzez pracę. Na podstawie tego prawa autor *Kapitału* wskazuje na „tendencję rozwojową” okresu kapitalizmu określającą to, iż chłopci i rzemieślnicy będą z jednej strony przekształcać się w drobnych kapitalistów przywłaszczających cudzą pracę, a z drugiej strony staną się robotnikami najemnymi. Karol Kautsky zamierzał dokonać w swoim dziele empirycznej weryfikacji powyższej tendencji. Czy rzeczywiście rozwój kapitalizmu prowadzi do likwidacji drobnych gospodarstw chłopskich? Dlaczego drobne gospodarstwa nadal się utrzymują, a niekiedy dochodzi nawet do powiększania się ich liczebności? Jakie są przyczyny tego, że większość chłopów staje się robotnikami najemnymi, a inni chłopci przekształcają się w drobnych kapitalistów? Jaka jest różnica między chłopem, szczególnie takim, który najmuje się do pracy, a proletariuszem? Oto cały zespół pytań, na jakie usiłuje odpowiedzieć Kautsky. Właściwie cała książka jest empirycznie bardzo rozbudowanym uzasadnieniem adekwatności przewidywań K. Marksa o tendencji zaniku klasy chłopskiej.

Przyjrzyjmy się bliżej dociekaniami Kautskiego odnośnie do struktury ekonomicznej wsi niemieckiej pod koniec XIX w.¹⁵ W tym okresie występuje silna tendencja do rozdrobnienia gruntów, w wyniku czego stale wzrasta ilość drobnych gospodarstw. Proces ten dokonuje się przez planową parcelację, powiększanie drobnych osad włościańskich oraz przez wydzierżawianie ziemi robotnikom najemnym. Niemcy, Anglia i Rosja wydały nawet specjalne ustawy w tej sprawie. Stało się tak dlatego, że drobni włościanie lub dzierżawcy gospodarstw stanowią siłę roboczą dla wielkich gospodarstw rolnych, na których gospodarują kapitaliści. „Gdzie rzeczy zaszły tak daleko — stwierdza Kautsky — tam gospodarka wielka i drobna nie wyłączają się wzajemnie, lecz stają się wzajemnie od siebie zależne, podobnie jak kapitalista i proletariusz, a drobny rolnik nabiera coraz bardziej cech proletariusza”¹⁶. W związku z odpływem ludności wiejskiej do pracy w przemyśle miejskim, wielkie gospodarstwa rolne odczuwały brak rąk do pracy. Aby rozwiązać ten problem parcelowano część wielkiego gospodarstwa na małe działki, które wydzierżawiano, zapewniając sobie w ten sposób siłę roboczą. Wszystko to potwierdza słuszność marksowskiej tezy o nieuniknionym ruchu okrężnym

¹⁵ Poglądy Kautskiego zawarte w *Kwestii rolnej* referuje M. Waldenberg, *Wzlot i upadek Karola Kautskiego*, Kraków 1972 t. I, s. 290-300; w pracy tej można również znaleźć prezentacje poglądów Kautskiego odnośnie do struktury klasowej i stosunków klasowych, pochodzących z pierwszych okresów twórczości do 1910 r., ibidem, s. 495-515. Jednakże Kautskiego koncepcja struktury klasowej jest tam przedstawiona bardzo pobieżnie. Autor koncentruje swoją uwagę na teorii walki klasowej w pracach Kautskiego.

¹⁶ K. Kautsky, *Kwestia* .., op. cit., s. 223.

koncentracji i parcelacji ziemi w warunkach kapitalistycznych. Wśród drobnych chłopów istnieją dwie podstawowe kategorie:

1) Chłopi, którzy produkują wyłącznie dla własnego gospodarstwa domowego. Potrzeby pieniężne związane z płaceniem podatków itp. zmuszają ich jednak do pracy najemnej uzależniając zarazem od kapitalistów przemysłowych bądź rolnych, a niektórzy z nich wędrują w poszukiwaniu pracy. -

2) Druga kategoria obejmuje chłopów, którzy sprzedają produkty rolne, jednak sami pracują na ziemi, a robotnikami najemnymi posługują się w nieznacznym stopniu. Nie osiągają ani zysku, ani renty gruntowej, a jedynie sami sobie płacą za swoją pracę.

Kapitalizacja wsi związana jest z rozwojem przemysłu spożywczego i górnictwa, jak również z przemysłem chałupniczym. Umożliwia ona utrzymywanie się drobnej własności chłopskiej. Praca w przemyśle chałupniczym jest formą najbardziej zamaskowanego wyzysku kapitalistycznego. Potrzeby życiowe chłopów zatrudnionych w tym przemyśle są niższe aniżeli robotników w miastach. Ich położenie ekonomiczne jest o wiele gorsze; pomimo to, że gospodarstwo domowe drobnego chłopca znajduje się poza sferą gospodarki towarowej, to jednak rozwój ekonomiczny powoduje, że potrzeby pieniężne wzrastają, w konsekwencji czego jest on zmuszony nająć się do pracy.

Teza generalna Kautskiego głosi, że chłopi ulegają procesowi proletaryzacji poprzez podejmowanie pracy najemnej w wielkich gospodarstwach, podejmowanie pracy w przemyśle chałupniczym bądź odpływ do miast. Powstaje zatem pytanie, czy nie ma żadnej różnicy między chłopem a proletariuszem? Ścisłe powiązanie gospodarstwa domowego z przedsiębiorstwem rolnym stanowi różnicę między robotnikiem na wsi i w mieście. Do rzadkości należeli na wsi robotnicy, którzy nie posiadali ziemi, a jednocześnie prowadzili własne gospodarstwo domowe. „Robotnicy najemni w wielkim gospodarstwie rolnym są po części członkami gospodarstwa domowego dworu — jest to czeladź, parobcy i dziewczki; ci zaś robotnicy najemni, którzy prowadzą własne gospodarstwo domowe, są zazwyczaj samodzielnymi gospodarzami na ziemi własnej lub dzierżawionej; poświęcają oni pracy najemnej tylko część swego czasu roboczego, resztę zaś pracy na swoim”¹⁷. Oprócz tego występują jeszcze inne kategorie społeczne będące relikdami feudalizmu: ordynariusze, którzy otrzymują stałą płacę roczną, produkty w naturze, działkę ziemi i mieszkanie przy dworze. „Instmanowie i heurermanowie” to kategorie pośrednie między dzierżawcą a parobkiem. Obok tych kategorii robotników najemnych na wsi istnieją jeszcze wolni wyrobnicy, komornicy, którzy nie mają ziemi i wynajmują mieszkanie u chłopów, a sprzedają swą siłę roboczą tam, gdzie to możliwe. Jednocześnie zwraca uwagę Kautsky na to,

¹⁷ Ibidem, s. 215.

że na wsi zamieszkanie pod cudzym dachem, czy to w budynkach dworskich czy u chłopów, stanowiło na ogół podstawę zależności gospodarczej.

Między chłopem a proletariuszem istnieją jeszcze inne różnice. Najostrzejsze przeciwieństwo klasowe występuje między wielkorolnymi chłopami zatrudniającymi siłę roboczą a robotnikami najemnymi. Słusznie stwierdza Kautsky, że jest to taka sama zależność jak między jakimkolwiek innym kapitalistą a proletariuszem. Pomiędzy średnim chłopem, który nie zatrudnia żadnej siły roboczej bądź czyni to w niewielkim stopniu, a głównie pracuje na swojej ziemi sam wraz z rodziną i towary sprzedaje na rynku, a proletariuszem istnieje różnica jak pomiędzy sprzedawcą a kupującym, nie występuje sprzeczność między wyzyskiwaczem a wyzyskiwanym. Różnica ta mająca charakter sprzeczności interesów polega na tym, że sprzedawca, w tym wypadku chłop, chce sprzedać jak najdrożej swój towar, a kupujący — robotnik, chce kupić jak najtaniej.

Oprócz dotąd wymienionych kategorii społecznych wyróżnia się jeszcze właściciele ziemskich utrzymujących się z renty gruntowej oraz kapitalistów-przedsiębiorców, którzy otrzymują zysk.

Jak widać z dotychczas omówionego materiału, Karol Kautsky w *Kwestii rolnej* analizuje strukturę ekonomiczną w sposób bez wątpienia spekulacyjny dla tych prac, które powstają na podstawie teorii klas Karola Marksa. Nie poprzestaje na analizie sprzeczności między wyzyskiwaczami a wyzyskiwanymi i dlatego udaje mu się odtworzyć szereg kategorii pośrednich, a w konsekwencji przedstawia całe bogactwo stosunków ekonomiczno-społecznych ówczesnej wsi. Poza tym, co zostało dotąd powiedziane, na uwagę zasługuje fakt, że Kautsky uwzględnia w swojej analizie stosunków klasowych różnicę między miastem a wsią. Mówiąc o wyzysku wsi przez miasto ma na uwadze to, iż „coraz większa część wartości wytwarzanych na wsi odpływa do miasta i nie jest zastępowana przez jakieś wartości, które by napływały na wieś”¹⁸. Wieś zaciąga kredyty w bankach miejskich, gdzie pozostaje procent. Również podatki pieniężne płacone przez chłopów służą rozwojowi miast, a ponadto renta gruntowa konsumowana jest również w mieście. Wszystko to sprawia, że istnieje określone przeciwieństwo między miastem a wsią.

Dociekania dotyczące empirycznej weryfikacji marksowskiej tendencji o rozpadzie klasy chłopskiej podsumowuje Kautsky następująco: „Wszystko to nie dowodzi bynajmniej, że „dogmat Marksa” jest fałszywy, lecz tylko, że proces upadku drobnej produkcji jest w najwyższym stopniu skomplikowany, że krzyżują się z nim różne tendencje przeciwne, które jednak mogą proces ten tylko zakłócić i opóźnić, przekształcić go nawet gdzieś z pozoru w jego przeciwieństwo, ale które w rzeczywistości nigdzie nie mogą zahamować”¹⁹.

¹⁸ Ibidem, s. 283.

¹⁹ Ibidem, s. 195.

Nie sposób byłoby jednakże przemilczać to, że obok wyłuszczonej dotychczas walorów, opartej na teorii klas Karola Marksa i będącej jej kontynuacją, *Kwestia rolna* nie jest pozbawiona pewnych uproszczeń i zniekształceń. Aby wskazać na to, wystarczy posłużyć się jedną ze znamiennych wypowiedzi Kautskiego: „W *Kapitale* Marksa — stwierdza Kautsky — mowa jest tylko o kapitalistach i proletariacie. Jednakże w *Osiemnastym Brumaire'a Ludwika Bonaparte* oraz w *Rewolucji i kontrrewolucji w Niemczech*, tegoż autora, obok «kapitalistów i proletariuszy występują również monarchowie i lumpenproletariat, chłopci i drobnomieszczactwo, biurokraci i żołnierze, profesorowie i studenci”²⁰. To stwierdzenie wyraźnie wskazuje, że mamy tu do czynienia z wyróżnianiem klas za pomocą kryteriów pozaekonomicznych. Otóż są to między innymi kryteria podziału zawodowego. Niektóre wybrane zawody w teorii Kautskiego stają się klasami. Należy do tego dodać, że Kautsky zupełnie nie dostrzegał przejścia między teorią klas *Kapitału* a rozumieniem klasy w sensie użytym w pracy *Osiemnasty Brumaire'a Ludwika Bonaparte*. Świadczy to jeszcze o tym, że strukturę klasową wyróżniał na podstawie kryteriów względnie autonomicznych w stosunku do struktury ekonomicznej. Dzieje się tak wtedy, gdy Kautsky przechodzi od empirycznych dociekań do teorii.

Innym kryterium, jakim posługuje się Kautsky, to rodzaj pracy. „[. . .] Słowa »robotnik« używamy tu w najszerszym znaczeniu — pisze — obejmując nim wszystkie klasy wykonujące tzw. pracę fizyczną”²¹. Obok tego pojawia się zupełnie nowa zasada wyodrębniania klas na podstawie posiadania bądź z drugiej strony nieposiadania rodziny. Te osoby, które nie posiadają własnej rodziny, stanowią — przy takim rozumieniu — jedną kategorię klas, a te, które posiadają rodzinę, wchodzą w skład innych klas. „Czeladnicy, podobnie jak studenci właśnie dlatego, że nie byli obciążeni żonami i dziećmi, stanowili żywioł usposobiony wojowniczo względem władz i majstrów, lecz — tak samo jak studenci — nie mogli nawet marzyć o zdobyciu władzy politycznej i o przekształceniu społeczeństwa zgodnie ze swymi interesami klasowymi. Taka myśl mogła powstać dopiero w głowie współczesnego proletariusza, który posiada własne gospodarstwo domowe i dzieci skazane na to, że zostaną proletariuszami”²². Z tego typu wypowiedzi zupełnie nie wiadomo, co jest ważniejsze w walce klasowej, czy sprzeczność wynikająca z nieposiadania środków produkcji, czy też fakt posiadania dzieci. Nie wiadomo, na jakiej zasadzie czeladnicy i studenci stanowią odrębne klasy.

. Jak łatwo zorientować się z powyżej przytoczonych przykładów

²⁰ Ibidem, s. 13 - 14.

²¹ Ibidem, s. 511.

²² Ibidem, s. 215.

również *Kwestia rolna* zawierająca momenty twórczo rozwijające *Kapitał* nie jest pozbawiona zniekształceń, będących widocznym naruszeniem zgodności z teorią klas Karola Marksa²³.

IV. AHISTORYZM W BADANIU STOSUNKÓW KLASOWYCH

Kautsky wyróżnia w strukturze społecznej Cesarstwa Rzymskiego w okresie, gdy powstało chrześcijaństwo, następujące klasy utrzymujące się z nadwyżek pracy rolnej i gospodarki rzemieślniczej: klasę wielkich właścicieli ziemskich, klasę kupców i klasę rzemieślników²⁴. Wszyscy właściciele siły roboczej, jaką stanowili niewolnicy, byli również posiadaczami, ziemi, choć niezależnie od tego, niektórzy z nich obok uprawy ziemi prowadzili handel, bądź posiadali kopalnie albo byli właścicielami warsztatów rzemieślniczych, bądź też dodatkowo czerpali zyski z udzielania pożyczek. Niejednokrotnie jedna osoba mogła czerpać zyski z tych wszystkich źródeł naraz.

Na teoretycznym ujęciu struktury społeczeństwa niewolniczego przez Kautskiego w dużej mierze zaważyło to, że posługiwał się on niejednokrotnie kategoriami teoretycznymi, jakie miały zastosowanie dla formacji kapitalistycznej. W rezultacie, nie udało mu się wydobyc tego, co najbardziej istotne dla stosunków społecznych w obrębie niewolniczego sposobu produkcji, ponieważ bardzo często porównywał je z tymi stosunkami, jakie panowały w kapitalizmie, szukając przede wszystkim analogii; (między innymi pisze o proletariackim charakterze gminy chrześcijańskiej²⁵). Innymi słowy można powiedzieć, że Kautsky analizował gospodarkę niewolniczą z perspektywy kapitalistycznego sposobu produkcji, co bardzo często nie pozwalało mu uchwycić odrębności cechujących tę gospodarkę, a niekiedy prowadziło do rozmaitych uproszczeń. Konstruowanie struktury klasowo-warstwowej jednej formacji społeczno-ekonomicznej

23 warto w tym miejscu przywołać pracę S. Kozyra-Kowalskiego, *Lenin a socjologia burżuazyna*, *Studia Filozoficzne* 1973, nr 3 s. 61 - 81. Autor tego artykułu wskazuje na to, że Kautsky w *Kwestii rolnej* ujmuje stosunki własnościowe „nie jako kategorię społeczną-ekonomiczną, lecz wyłącznie prawną” (ibidem, s. 76). Drugą poważną różnicą między stanowiskiem teoretycznym Lenina a koncepcją Kautskiego, która widoczna jest na kartach *Kwestii rolnej*, to sprawa sojuszu proletariatu z innymi klasami wyzyskiwanymi. „Leninowskiej koncepcji sojuszu proletariatu ze wszystkimi wyzyskiwanymi przez kapitalizm klasami i warstwami ludzi pracy, obecnej już na stronich *Rozwoju kapitalizmu w Rosji* — stwierdza S. Kozyr-Kowalski — przeciwstawia teoretyk „partii rozwoju społecznego” (Kautsky — uwaga JH) imperatyw zalecający proletariatowi zachowanie „czystych rąk” w walce klasowej burżuazji z nieproletariackimi klasami ludzi pracy i ludami kolonialnymi” (ibidem). Problemy te porusza również A. Łaski, *W kwestii oceny poglądów Kautskiego*, *Nowe Drogi*, 1959, nr 5, s. 125 - 130.

²⁴ K. Kautsky, *Pochodzenie chrześcijaństwa*, Warszawa 1950, s. 30.

²⁵ Ibidem, s. 289 i nast. oraz 365.

na obraz i podobieństwo innej formacji bądź ją poprzedzającej, bądź też następującej po niej, jest poważnym naruszeniem historyzmu dialektyczno-materialistycznego Marksa i Engelsa²⁶.

Jednym z przykładów potwierdzających powyższe uwagi może być zagadnienie tzw. proletariackiego charakteru gminy chrześcijańskiej: „Gmina chrześcijańska — zdaniem autora *Pochodzenia chrześcijaństwa* — była organizacją proletariacką dlatego, że w niej nie było ludzi wykształconych ani bogatych”²⁷.

W innym miejscu stwierdza Kautsky, że struktura społeczna określona jest przez sposób produkcji, dlatego też dążności komunistyczne pierwszych chrześcijan [. . .] z góry ograniczone były do wspólnego użytkowania”²⁸, jako że gmina składająca się z niewolników, chałupników, tragarzy, drobnych kramarzy, żebraków „i w ogóle proletariatu ulicznego” nie była oczywiście w stanie rozpocząć wspólnej produkcji. Kautsky zdaje sobie sprawę z tego, że trudno byłoby przypisać proletariatowi sta- rożytnemu świadomość wspólnych interesów przede wszystkim dlatego, że poszczególni jego członkowie w bardzo rozmaity sposób zdobywali środki na zaspokojenie swoich potrzeb życiowych. „Proletariusz wielkomiejski — czytamy — spał w byle jakim kącie, a dla zarobku musieli wszyscy rozchodzić się w różne strony miasta, gdzie trudzili się żebranią, kradzieżami, handlem ulicznym, przenoszeniem ciężarów itd.”²⁹ Jednakże pomimo to Kautsky nazywa gminę chrześcijańską „instytucją proletariacką”, a okres, w którym proletariat odgrywał zasadnicze znaczenie w jej działalności nazywa „dyktaturą proletariatu”³⁰. Wraz z przyjmowaniem do gminy „zamożnych członków” kończy się okres „dyktatury proletariatu” — jak powiada autor *Pochodzenia chrześcijaństwa* — a „wewnątrz gminy tworzy się nowa klasa panująca, nowa biurokracja, z nowym szefem biskupem”³¹. Przykłady te świadczą nie tylko o znie-

²⁶ Marks jeszcze na długo przed ukazaniem się *Pochodzenia chrześcijaństwa* przestrzegał przed utożsamianiem proletariuszy rzymskich z proletariatem formacji kapitalistycznej. „Rzymscy proletariusze stali się nie robotnikami najemnymi, ale próżniaczym motłochem [...], a zarazem rozwinął się nie kapitalistyczny, lecz niewolniczy system produkcji. A więc wydarzenia uderzająco podobne (wyłączenie chłopów — uwaga JH), prowadzą do zupełnie różnych rezultatów. Studiując każdy z tych procesów z osobna i porównując je następnie ze sobą, można łatwo znaleźć klucz do tego zjawiska; ale nigdy się tego nie dokona za pomocą wytrychu ogólnej teorii historiozoficznej, której najwyższą zaletą jest jej nadhistoryczność”. K. Marks, *Do redakcji pisma „Otticestwiennyje zapiski”*, w: K. Marks, F. Engels, *Dziela*, t. 19, Warszawa 1972, s. 128.

²⁷ K. Kautsky, *Pochodzenie . . .*, op. cit., s. 289 - 290.

²⁸ Ibidem, s. 365.

²⁹ Ibidem, s. 286.

³⁰ Ibidem, s. 377.

³¹ Ibidem, s. 377. Ta nowa klasa panująca to klasa ludzi bogatych. I dopiero „przed powstała w ten sposób gminą chrześcijańską, a nie przed komunizmem, schylili czoło imperatorzy rzymscy. Zwycięstwo chrześcijaństwa nie oznaczało już

kształceniu przez Kautskiego podstawowych założeń teorii klas, ale jednocześnie są przejawem beztroski i niekonsekwencji w posługiwaniu się kategorią klasy społecznej³².

Bardzo często można dostrzec w większym lub mniejszym stopniu przemilczane przesłanki biegunowego ujęcia struktury społecznej, które dopiero w całej wyrazistości ujawniają się w *Materialistycznym pojmowaniu dziejów*. Z jednej strony jest to podział na klasy wyższe i niższe, natomiast z drugiej strony występuje przeciwstawienie grupy ludzi bogatych, wykształconych, kulturalnych — grupie biednych, niewykształconych, niekulturalnych. Odrywanie struktury społecznej od stosunków ekonomicznych danego społeczeństwa, którego jednoznacznym symptomem jest niewyróżnianie klasy bezpośrednich producentów, warunkuje funkcjonowanie powyżej wymienionych kryteriów. Powyższe uwagi znajdują swoje dodatkowe potwierdzenie na przykładzie wyróżniania przez Kautskiego spośród ogółu niewolników warstwy niewolników domowych. W analizie tej podział klasowy zostaje zastąpiony podziałem zawodowym. Brak konsekwentnego powiązania między kategoriami struktury ekonomicznej a strukturą społeczną powoduje, że Kautsky jest bezradny wobec problemu poważnych różnic w obrębie klasy niewolników. Taki stan rzeczy, głównie spowodowany jest brakiem zastosowania kategorii bezpośrednich producentów. Dla Kautskiego ważne jest, jaki zawód wykonywali niewolnicy — i pod tym względem ich różnicuje — natomiast nie uwzględnia on najbardziej istotnego podziału niewolników na tych, którzy wykonują pracę produkcyjną i na tych, którzy wykonują pracę nieprodukcyjną.

V. BIEGUNOWY MODEL STRUKTURY KLASOWEJ

Materialistyczne pojmowanie dziejów zostało napisane pod koniec twórczości Karola Kautskiego. Niewątpliwie jest to jego dzieło życia, stanowiące podsumowanie, a zarazem systematyczny wykład materialistycznego ujmowania historii. Naszym zadaniem nie będzie — zgodnie z charakterem dotychczasowych rozważań — analiza i interpretacja całości kształtu teorii klas wyłożonej w tym dziele, a jedynie ograniczymy się do zrekonstruowania zasadniczych założeń teorii struktury klasowej. Przedmiotem badań będzie tylko księga czwarta analizowanego dzieła zatytułowana: *Klasa i państwo*.

Rozdział drugi tej właśnie księgi poświęcony jest pojęciu klasy. Za-

teraz dyktatury proletariatu, lecz dyktaturę nowych władców, którzy wyrosli w łonie gminy" (ibidem).

³² Ibidem, s. 376 - 377. Trudno byłoby ustalić, na podstawie jakich kryteriów Kautsky odróżnia jedną klasę od drugiej. Często utożsamia on kategorię teoretyczną klasy z grupą religijną bądź zawodową.

mieszczono tam rozważania są z naszego punktu widzenia najbardziej istotne. Zdaniem Kautskiego pytanie, jakie postawił Marks w nie dokończonym rozdziale *Kapitału* o klasach, dotyczące tego — co czyni, że robotnicy najemni, kapitaliści i właściciele ziemscy stanowią trzy wielkie klasy — pozostaje bez wyraźnej odpowiedzi. Próbując odpowiedzieć na to pytanie, Kautsky przyjmuje za kryterium przynależności klasowej wspólne źródło dochodów i „wynikającą stąd wspólność interesów oraz wspólność przeciwności wobec innych klas”³³. Trudno byłoby uznać powyższe rozwiązanie za właściwe, gdyż sam Marks odrzuca jako kryterium klasowego podziału tożsamość źródeł dochodu³⁴.

Następnie przeprowadza Kautsky totalną krytykę koncepcji Bucharina. zakładającej, że podział na kapitalistów i robotników wynika stąd, że pierwsi spełniają funkcje kierownicze, zarządzające w procesie produkcji, robotnicy zaś muszą wykonywać ich polecenia. Na kanwie tych rozważań dochodzi do wniosku, że określone stosunki własności leżą u podstaw podziału klasowego, a nie, jak chciałby Bucharin, wyróżnienie funkcji kierujących i wykonujących. Posiadanie bądź nieposiadanie środków produkcji, jest kryterium podziału społeczeństwa na klasy. Takie dychoomiczne ujęcie — zdaniem autora — *Materialistycznego pojmowania dziejów* — jest w stanie objąć całe bogactwo struktury klasowej. „A zatem wciąż na nowo stwierdzamy — pisze on — że podstawę wyzysku i wynikających z niego przeciwności klasowych stanowi fakt, że po jednej stronie istnieje własność środków produkcji, czy też prawo rozporządzania nimi, po drugiej zaś stronie — brak tych środków lub niemożność rozporządzania nimi przez ludzi, którzy bez korzystania z nich nie mogą egzystować. Pojęcie klasy jest przeto pojęciem biegunowym. Klasa sama

³³ K. Kautsky, *Materialistyczne pojmowanie dziejów*, tom II, cz. I Warszawa 1963, s. 19. Wypowiedź ta pochodzi z wcześniejszej pracy Kautskiego, *Klasseninteresse — Sonderinteresse — Gemeininteresse*, tłumaczonej na język polski pt. *O istocie klasowości*, Kraków 1904. W tej ostatniej pracy, podobnie jak w innych Kautsky przyjmuje, że Marks w żadnym swoim dziele nie przedstawił koncepcji dotyczącej tego, co stanowi istotę przynależności klasowej. Kautsky stoi wyraźnie na stanowisku, że teorii struktury klasowej Marksa należy szukać w rozdziale ostatnim *Kapitału* pt. „Klasy”. Ponieważ rozdział ten już u samego początku urywa się, zatem w *Kapitale* nie można doszukać się rozwiązania kwestii struktury klasowej i w konsekwencji — zdaniem Kautskiego — trzeba ją podjąć samodzielnie. (Por. K. Kautsky, *O istocie...*, op. cit., s. 2). To co Marks w ostatnim rozdziale *Kapitału* uznał za pozór klasowości, to dla Kautskiego stało się jedną z istotnych cech wyróżniania klas. Wspólne źródło dochodów, wspólnota interesów i przeciwność wobec innych klas nie stanowi — wbrew twierdzeniom Kautskiego — istoty klasowego charakteru jakiejś grupy społecznej, ale jedynie jej formę przejawiania się. Istotę stanowi stosunek do środków produkcji, cyrkulacji i świadczenia usług, wyrażający się w szczególności w stosunkach własnościowych.

³⁴ Szerszą krytykę tego ujęcia można znaleźć w pracy S. Kozyr-Kowalski, *Markowska teoria klas...*, op. cit., s. 6 - 7.

dla siebie jest nie do pomyślenia, wymaga ona zawsze bieguna przeciwnego- wyzyskiwacze i wyzyskiwani, panowie i niewolnicy"³⁵. Natomiast wszystkie te grupy, które nie są ani właścicielami środków produkcji, ani tymi, którym ich brakuje — zostają zaliczeni do kategorii zawodu³⁶. Nie budzi to większego zdziwienia, jako że nie po raz pierwszy spotykamy się z wzajemnym przenikaniem się kryteriów zawodowych i klasowych. Po części jest to uwarunkowane tym, że — jego zdaniem — klasy miały swoją genezę w podziale na zawody, po części przyjętym przez niego kryterium przynależności klasowej, za pomocą którego równie dobrze można wyodrębniać zawody (wspólne źródła dochodu, wspólne interesy itp.). Zresztą, jak łatwo można się przekonać, biegunowe pojmowanie klasy sprawia wiele kłopotów samemu jej autorowi. Nie bardzo wiadomo przy takim rozumieniu klasy, co począć z właścicielami warunków pracy, którzy sami pracują i nie zatrudniają siły roboczej, jak np. chłopci małorolni albo rzemieślnicy, lekarze, którzy prowadzą prywatną praktykę itp. Dogmatyczne przestrzeganie biegunowego pojęcia klasy determinuje stwierdzenie, że wyżej wspomniane grupy „tworzą jedynie rozmaite zawody, nie zaś różne klasy"³⁷. Jednakże pomimo to, że grupy te stanowią poszczególne zawody, mogą — zdaniem autora — posiadać świadomość klasową. Kautsky próbuje naciągnąć fakty do swojej teorii klas, popadając w poważne uproszczenia. Czyżby na podstawie tego, co o sobie myślą poszczególne jednostki, miało się wyróżniać klasy? Model dychotomiczny, który u Marksa pełnił określone funkcje teoretyczne — dla Kautskiego staje się sztywnym schematem, w którego ramy stara się on wtłoczyć całą rzeczywistą strukturę stosunków ekonomicznych.

Warto się również zastanowić nad tym, czy nad teorią powstania i zaniku społeczeństwa klasowego nie ciąży model biegunowy. Kautsky uznaje takie społeczeństwa za klasowe, w których istnieją dwie przeciwstawne klasy: wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych. Natomiast ze społeczeństwem bezklasowym będziemy mieli do czynienia po zniesieniu klasy kapitalistów i objęciu władzy przez proletariat³⁸. Nie ma drugiego bieguna, zatem nie ma klas. Dla autora *Materialistycznego pojmowania dziejów* zniesienie podstawowego antagonizmu klasowego powoduje zniesienie klas. Inne stanowisko zajmował w tej sprawie Lenin. Nastanie społeczeństwa bezklasowego wiązało się dla niego z tym, że wszyscy członkowie tego społeczeństwa są współwłaścicielami wszystkich obiektywnych warunków pracy i wszyscy sami pracują, a także nieodzowne jest, aby zostały znie-

³⁵ K. Kautsky, *Materialistyczne ...*, op. cit., s. 27 - 28.

³⁶ Ibidem, s. 28.

³⁷ Ibidem.

³⁸ „Likwidując oddzielenie klasy robotniczej od własności środków produkcji likwiduje się klasy i przeciwieństwa klasowe" (ibidem, s. 30).

sione przeciwieństwa między pracującymi fizycznie a ludźmi pracującymi umysłowo, między miastem a wsią³⁹.

Niekonsekwencja i beztroška w posługiwaniu się kategoriami ekonomicznymi prowadzi do tego, że urzędnicy zostają zaliczeni do klasy robotników najemnych⁴⁰. Ponieważ równocześnie nie używa się kategorii bezpośrednich producentów, zaciera się zasadniczą różnicę między nimi a pozostałą grupą robotników. Wszystko to uwarunkowane jest nieuwzględnieniem marksowskiej teorii pracy produkcyjnej i nieprodukcyjnej. W tym tkwi wyjaśnienie tego, dlaczego Kautsky nie rozumiał, że nie wszyscy urzędnicy stanowią klasę robotniczą. W świetle marksowskiej teorii klas nie wchodzi w jej skład urzędnicy zatrudnieni w instytucjach pozaekonomicznych.

W *Materialistycznym pojmowaniu dziejów* w odróżnieniu od wcześniejszej pracy *Przeciwieństwa interesów klasowych w 1789 r.* inteligencję klasyfikuje się jako warstwę okładającą się z rozmaitych zawodów⁴¹. Interesujące jest to, w jaki sposób tłumaczy Kautsky zmianę swego stanowiska. Jak wiadomo, w pierwszej z analizowanych prac inteligencja była traktowana jako odrębna klasa. Uważa on, że pod koniec XVIII w. inteligencja była klasą, gdyż jej członkowie przejawiali „daleko idącą zgodność celów i dróg”⁴². Jeszcze raz pojawia się kategoria tożsamości interesów jako podstawowy wyznacznik pojęcia klasy. W późniejszym okresie nastąpiło zróżnicowanie zawodowe w obrębie inteligencji i pojawiły się partykularne interesy. Wskutek zaniku owej wspólnoty interesów inteligencja z klasy przekształciła się w szereg zawodów. „Inteligenci nie stanowią klasy i nie mają odrębnych interesów klasowych; rozpadają się na różnorodne zawody o najrozmaitszych interesach zawodowych”⁴³.

Ogólnie można powiedzieć, że przedstawione uproszczenia i zniekształcenia są typowym przykładem dla tych prac, które nie biorą pod uwagę marksowskiej abstrakcji, jako swoistej metody badawczej oraz pomijają teorię struktury ekonomicznej społeczeństwa zawartą w *Kapitale*. W *Materialistycznym pojmowaniu dziejów* nie uwzględnia się tego, że marksowski model struktury klasowej zasadzający się na stosunku między właścicielem obiektywnych warunków pracy a bezpośrednim producentem pozbawionym owych warunków, jest podstawowym, bo warunkującym, wszystkie inne, ale przecież nie jedynym składnikiem tej struktury. Wychodzi tu na jaw cecha myślenia teoretycznego Kautskiego związana z tym, że nazbyt schematycznie interpretował on pewne sformułowania

³⁹ S. Kozyr-Kowalski, J. Ładosz, *Dialektyka a społeczeństwo*, Warszawa 1972, s. 157-159.

⁴⁰ K. Kautsky *Materialistyczne...*, op. cit., s. 15.

⁴¹ Ibidem, s. 28 - 29 oraz s. 812 - 816.

⁴² Ibidem, s. 814.

⁴³ Ibidem, s. 810.

Marksa. Traktował te wypowiedzi dosłownie, w tym sensie, że nie uwzględnił ich teoretycznego charakteru. Nie występuje w jego teorii szereg kategorii ekonomicznych i to w dodatku podstawowych dla marksowskiej teorii struktury klasowej. Wszystko to sprawia, że bogate rozważania autora *Kapitału* sprowadza Kautsky do biegunowego ujęcia klasy, opartego wyłącznie na kryterium wyzyskiwania przez właścicieli środków produkcji, a z drugiej strony bycia wyzyskiwanym tych, którzy nie mają owych środków. W *Materialistycznym pojmowaniu dziejów* uwidocznia się wyraźnie stanowisko eklektyczne. Znajduje to wyraz w tym, że obok kategorii własności współwystępują takie kryteria wyróżniania struktury klasowej, jak: tożsamość źródeł dochodu, wspólnota interesów, rodzaj pracy itd.⁴⁴ Wszystkie te kategorie nie pozostają w stosunku do siebie w żadnym określonym związku, a wręcz przeciwnie, występują niezależnie jedna od drugiej, tak jakby były sobie równoważne.

VI. UWAGI KOŃCOWE

Zaprezentowana powyżej analiza porównawcza między K. Marksa a K. Kautskiego teorią struktury klasowej miała jedynie za cel uchwycenie założeń oraz podstawowych kategorii teoretycznych. Na przykładzie czterech wybranych prac Karola Kautskiego przedstawiłem najbardziej istotne różnice i zbieżności w tym względzie. Najbardziej ogólną interpretację teorii struktury społecznej K. Kautskiego w paraleli do rekonstrukcji teorii klasowo-warstwowej autora *Kapitału* można ująć jak następuje:

1) Naruszenie historyzmu dialektyczno-materialistycznego Marksa i Engelsa, wyrażające się w przenoszeniu kategorii osobliwych dla kapitalizmu do formacji wcześniejszych (zwłaszcza w *Pochodzeniu chrześcijaństwa*).

2) Brak uwzględnienia marksowskiego odróżnienia pracy produkcyjnej od pracy nieprodukcyjnej, co warunkuje niemożliwość wyodrębnienia kategorii bezpośrednich producentów, a z drugiej strony determinuje brak przeprowadzenia wyraźnego oddzielenia za pomocą ścisłych kryteriów ekonomicznych struktury klasowej od struktury warstwowej społeczeństwa,

3) Między poszczególnymi pracami występują dość poważne różnice w określaniu pojęcia klasy, jak również w kryteriach przynależności klasowej. Niejednokrotnie podział klasowy w pracach Kautskiego w dużej mierze jest dokonany na podstawie kryteriów pozaekonomicznych, tak że stosunki klasowe zdają się być często rozpatrywane w oderwaniu od

⁴⁴ Wyraża się to również tym, że w koncepcji Kautskiego pojawiają się niektóre kategorie określania przynależności klasowej analogiczne do tych, jakimi posługiwali się rewizjoniści. Chodzi tu o kryterium źródła dochodów oraz wykształcenia. Por. rekonstrukcję nowej definicji klasy w rozumieniu rewizjonistów zawartą w pracy

stosunków ekonomicznych⁴⁵. Można powiedzieć, nie popełniając większego błędu, że stosunki ekonomiczne są dla Kautskiego istotne na płaszczyźnie stosunku do środków produkcji. Z punktu widzenia tego kryterium jedni posiadają środki produkcji i nazywani są kapitalistami, inni którzy ich nie mają, zaliczani są do proletariatu. W *Kwestii rolnej* wyróżnia się jeszcze klasę chłopów, którzy jednak w *Materialistycznym pojmowaniu dziejów* stają się już tylko zawodem. W wyróżnieniu dalszych elementów struktury społecznej posługuje się Kautsky kryteriami poza ekonomicznymi, jak: przynależność stanowa i zawodowa, rodzaj wykonywanej pracy, wspólnota interesów itp. Z tym związane jest pomijanie stosunków własnościowych w sferze cyrkulacji towarowo-pieniężnej oraz usług zarówno materialnych, jak i niematerialnych.

4) Nad teorią struktury klasowej zawartą w pracach Kautskiego ciąży niewątpliwie model biegunowy, który przejawia się w następujących przeciwstawnych sobie kategoriach: pracy umysłowej oraz pracy fizycznej; bogatych, wykształconych i kulturalnych — biednym, niewykształconym, niekulturalnym; wyzyskiwanych — wyzyskiwaczom itp. Model dychotomiczny, który u Marksa pełnił określone funkcje teoretyczne i był swoistą konkretyzacją tezy o decydującej roli sposobu produkcji w życiu społecznym — dla Kautskiego staje się sztywnym schematem, w ramach którego próbuje umieścić całą rzeczywistą strukturę stosunków ekonomicznych. Ponieważ jednak próba ta nie przynosi oczekiwanych rezultatów następuje odwołanie się do kryteriów pozaekonomicznych. Ten teoretyczny eklektyzm i wynikające z niego poważne uproszczenia i zniekształcenia spowodowane są głównie pominięciem teorii struktury ekonomicznej społeczeństwa zawartej w *Kapitale*. Stąd też zrozumiałe się staje to, dlaczego stanowisko Kautskiego tak bardzo się różni w podstawowych kwestiach od teorii klas K. Marksa. Odejście od marksowskiej teorii struktury klasowej i związane z tym uproszczenia niewątpliwie w pewnym stopniu zdeterminowały zniekształcenia, jakie charakteryzują koncepcję walki klas i pochodzenia klas Kautskiego. Problem ten jednakże wymagałby oddzielnego opracowania.

5) Jak dotąd głównie zwracałem uwagę na słabości teorii struktury klasowej Kautskiego. Spośród analizowanych prac wyróżnia się *Kwestia rolna*, stanowiąca bez wątpienia poważny wkład jej autora do marksow-

Z. Kluza-Wołosiewicz, *Teoria rozwoju kapitalizmu w dyskusjach socjaldemokracji niemieckiej 1891 - 1914*, Warszawa 1963, s. 106 - 109 oraz 123 - 126.

⁴⁵ Gdy Kautsky pisał o nauce ekonomicznej Marksa — stwierdza Warga — to izolował ją od innych problemów poruszanych przez Marksa w *Kapitale*, takich jak np. ogólna teoria procesu społecznego. Dotyczy to książki Kautskiego, *Nauki ekonomiczne Karola Marksa*. Por. E. Warga, „Kapitał” K. Marksa a współczesny kapitalizm, *Zeszyty Teoretyczno-Polityczne* 1962, nr 2, s. 91. Można by tę uwagę Wargi uzupełnić, jako że Kautsky wtedy, gdy zajmuje się badaniami struktury społecznej, przejawia tendencję do izolowania ich od marksistowskiej teorii struktury ekonomicznej.

skiej teorii rozwoju kapitalizmu w rolnictwie, szczególnie gdy chodzi o problem zaniku i utrzymywania się drobnej gospodarki chłopskiej. Nic nie straciły na aktualności jego rozważania dotyczące proletaryzacji chłopów, a także różnic między różnymi odłamami klasy chłopskiej a proletariatem. Choć i ta praca nie pozbawiona jest pewnych uproszczeń, to jednak stanowi ona przewyżczenie modelu biegunowego, i dlatego udaje się w niej odtworzyć szereg kategorii pośrednich, a w konsekwencji przedstawić całe bogactwo stosunków ekonomiczno-społecznych ówczesnej wsi.

LA STRUCTURE DE CLASSES DANS LA CONCEPTION DE KARL KAUTSKY

R é s u m é

L'interprétation et l'usage de la théorie de la structure de classes de Marx par Kautsky possède une série de traits communs avec ce que Ton a écrit à ce sujet dans de nombreux ouvrages touchant ce problème. Jusqu'à présent il était presque une règle — et c'est là le principal trait commun — d'omettre dans l'interprétation de cette théorie, l'oeuvre la plus importante où elle a été exposée, à savoir *Le Capital*. Cet état de choses causait de nombreuses déformations et simplifications de cette théorie principale du matérialisme historique, tant dans les ouvrages de ses partisans que de ses adversaires. En ce sens les ouvrages de K. Kautsky constituent un exemple spectaculaire pour toutes les interprétations émettant à un degré plus ou moins grand la théorie de la structure de classes enfermée dans *Le Capital*.

L'article constitue un essai de reconstruction de la théorie de la structure de classes, en prenant pour base des ouvrages tels que: *Les contradictions des intérêts de classe en 1789*, *La question agricole*, *L'origine de la chrétienté* et la *Conception matérialiste de l'histoire*. On peut formuler le problème fondamental de recherche comme suit: est-ce que les catégories de Marx entrant en composition de la théorie des classes et des couches se manifestent dans les ouvrages de Kautsky là où il analyse la structure économique de la société?

Suite à une analyse comparative on a distingué les différences les plus essentielles et les convergences quant aux questions de principes et de catégories théoriques fondamentales dans la conception de la structure de classes. 1) La violation de l'historisme dialectique-matérialiste s'exprimant dans une attribution de catégories propres au capitalisme à des formations antérieures. 2) Le manque de prise en considération de la distinction de Marx entre le travail productif et le travail improductif, ce qui conditionne l'impossibilité de distinguer la catégorie des producteurs directs et d'autre part détermine le manque de séparation nette entre la structure de classe et la structure de couches de la société. 3) Parmi les différents ouvrages on constate des différences assez grandes "dans les définitions de l'idée de classe et dans les critères d'appartenance de classe. La division de classes est souvent accomplie sur la base de critères extraéconomiques, si bien que les relations de classes semblent être examinées sans rapport avec les relations économiques.

A l'aide de critères économiques on distingue seulement le prolétariat et la bourgeoisie. Dans la *Question agricole* on distingue encore la classe paysanne, qui cependant dans la *Conception matérialiste de l'histoire* se trouve déjà ramenée à une profession. Dans la distinction d'autres éléments de la structure de classes et

de couches, Kautsky utilise des critères extraéconomiques tels que l'appartenance étatique et professionnelle, le genre de travail accompli, la communauté d'intérêts etc. 4) Sur la théorie de classes de Kautsky pèse le modèle polaire qui chez Marx exerçait des fonctions théoriques déterminées et était une concrétisation spécifique de la thèse sur le rôle décisif du genre de production dans la vie sociale — pour Kautsky il devient un schéma rigide, dans le cadre duquel il essaie de placer toute la structure réelle des relations économiques. Mais puisque cette tentative ne donne pas les résultats attendus, il fait appel aux critères extraéconomiques.

5) Parmi les ouvrages analysés on distingue *La question agricole* constituant sans aucun doute un apport considérable de son auteur à la théorie marxiste du développement du capitalisme dans l'agriculture, spécialement quand il s'agit du problème du déperissement et du maintien d'une petite économie paysanale.